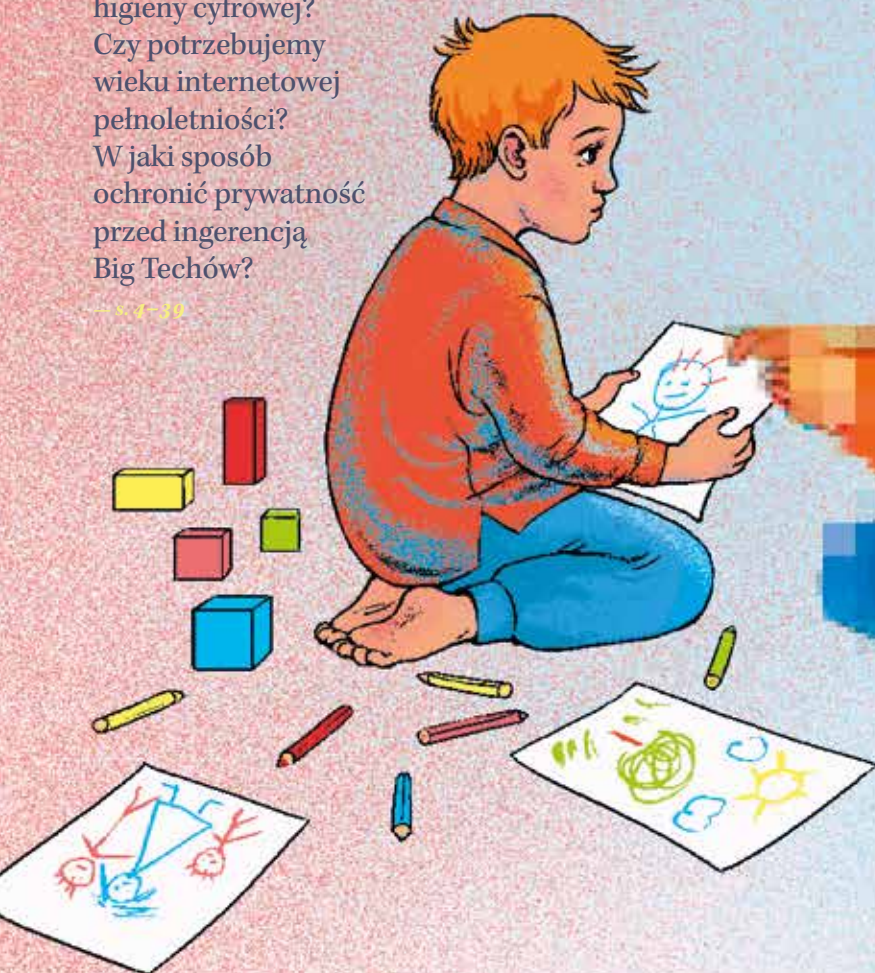


Pokolenie sztucznej inteligencji

Jak nauczyć się higieny cyfrowej?
Czy potrzebujemy wieku internetowej pełnoletniości?
W jaki sposób ochronić prywatność przed ingerencją Big Techów?

— s. 30

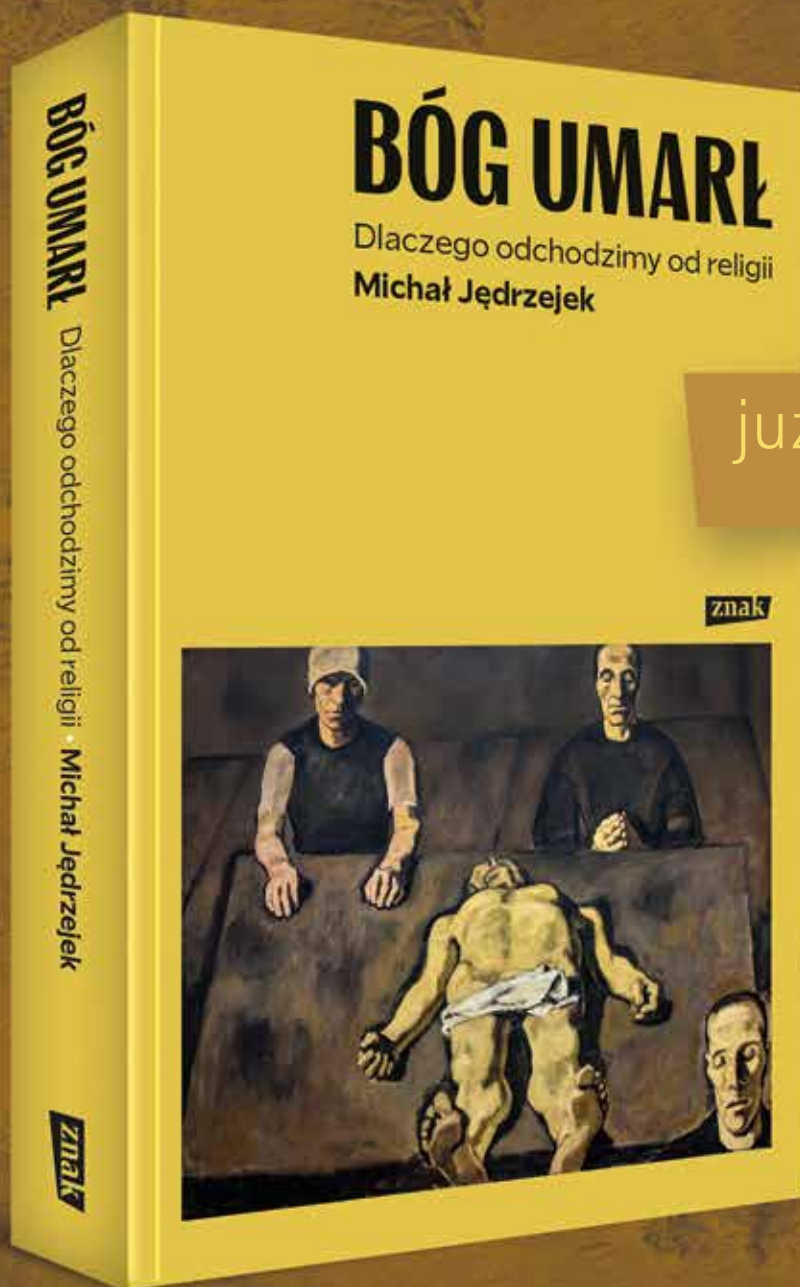


Wojna w Gazie: Jak wyjść z błędnego koła antysemityzmu i islamofobii? — s. 40

Nie chodzi tylko o zgodę. W poszukiwaniu nowej filozofii seksu — s. 58

Oscary: Lustro, w którym odbijają się wszystkie spory USA — s. 86

Ilustracja: Agata Nowicka



już **wkrótce**
na **znak.com.pl**

„Filozofia tylko wtedy jest ciekawa, kiedy mierzy się – wciąż na nowo – z fundamentalnymi pytaniami. W tej pasjonującej książce Michał Jędrzejek śledzi takie właśnie zmagania, a zarazem sam je podejmuje. Słynna metafora «śmierci Boga» jest dla niego punktem wyjścia do podróży przez współczesny krajobraz duchowy Zachodu, a więc także w głąb każdej indywidualnej duszy, mojej i Twojej. Znakomicie napisana i ważna rzecz”.

Tomasz Stawiszyński

znak
KSIĘGARNIA



Dominika Kozłowska

#MeToo i religia

CZY BIBLIJNA EWA REPREZENTOWAŁA SZCZĘŚLIWĄ kobietę, która w ogrodzie Eden pracowała wspólnie z Adamem, czy może była już uciskana? W Księdze Rodzaju znajdują się dwa opisy stworzenia. W pierwszym Ewa i Adam zostali stworzeni w tym samym czasie jako równe sobie osoby. W drugim zaś kobieta została stworzona z żeбра mężczyzny i po ustaniu rajskej kondycji była mu podporządkowana.

Dziś wiemy, że patriarchat konsolidował się przez tysiące lat, choć zdaniem wielu antropologów zaczął rozwijać się dopiero wraz z powstawaniem kultur osiadłych. Coraz więcej badaczek i badaczy zwraca uwagę na to, w jakim stopniu religie monoteistyczne przyczyniły się do ugruntowania przekonania o niższej pozycji kobiet, przedstawiając je jako wolę samego Boga. Dlatego kobiety były z reguły niewidoczne i nieobecne – i to pomimo tego, że w Biblii spotykamy przykłady kobiet wyłamujących się z patriarchalnych schematów. Dziewczynki nie były włączane w system edukacji, kobiety nie mogły występować jako świadkowie, a nawet samodzielnie, bez reprezentacji mężczyzny dochodzić własnych praw przed sądem. Kobieta dopuszczającą się cudzołóstwa w starożytnym Izraelu kamienowano. Mężczyznę zdradzającego swą żonę z niezamężną kobietą nie spotykały konsekwencje. Ponieważ także pismo powstało w patriarchalnym świecie, przez długi czas książki pisali głównie mężczyźni. Również, a może przede wszystkim, księgi uznane za objawione. I choć podkreślamy obecnie wyraźnie, że pierwszymi świadkami zmartwychwstania Jezusa były kobiety, to właśnie mężczyźni ponieśli prawdę o zmartwychwstaniu dalej.

Piszę o tym wszystkim w kontekście książki Artura Nowaka i Ireneusza Ziemińskiego *Chrześcijaństwo. Amoralna religia*, którą na naszych łamach recenzuje

ks. Eligiusz Piotrowski. Autorzy trafnie pokazują patriarchalne aspekty biblijnej tradycji, choć zarazem zupełnie przeocza, że posiada ona zasoby do samonaprawy – zwłaszcza dzięki postulatowi równości i godności wszystkich ludzi. Skoro religia odgrywała silną rolę w absolutyzowaniu patriarchalnej władzy, musi także odgrywać aktywną rolę w jej demontowaniu i budowaniu sprawiedliwego porządku społecznego, w tym relacji opartych na wzajemnym szacunku i równości.

Rozmowa o patriarchacie ma też oczywiście swój bieżący kontekst – sześć lat po wybuchu międzynarodowego ruchu #MeToo (w jednym z ostatnich wydań pisaliśmy m.in. o #MeToo na Tajwanie) w wielu punktach coraz wyraźniej przypomina rozmowę o strukturalnym podłożu pedofilii wśród duchownych i sposobach przeciwdziałania przemocy seksualnej. Na wyższych uczelniach i w wielu firmach tworzone są kodeksy postępowania, szczegółowe procedury i definicje pozwalające określić standardy zachowań i ścieżkę zgłaszania nadużyć. Jednak kobiety wciąż mówią o zмовie milczenia, lekceważeniu doniesień oraz pobłażliwości dla sprawców.

Ważnym aspektem #MeToo jest rozmowa o zachowaniach seksualnych: roli aktywnej zgody, różnicy między gwałtem a nieudanym seksem. Pisze o tym wnikliwie Agata Sikora w eseju *Nowa filozofia seksu*, zwracając uwagę, że sam pomysł, iż jest coś złego w uprawianiu seksu z osobą, która nie wyraża na to zgody, jest zadziwiająco nowy i sięga swymi korzeniami do lat 70. ubiegłego wieku, gdy prawodawstwo zaczęło uznawać istnienie gwałtu małżeńskiego. Coraz częściej dostrzegamy, że to strona silniejsza ponosi większą odpowiedzialność za kształtowanie bardziej równościowych i godnych warunków relacji. I choć brzmi to jak utopia, wierzymy, że nie musi nią być. — 

SPIS TREŚCI



- 40 Węzeł palestyński**
Monika Bobako: Izrael ochronił Żydów przed antysemityzmem, ale wpadł w pułapkę kolonializmu



- 70 Srebrne gody**
Bartosz Sadulski: Football Manager – gra, która niszczy i ratuje życie



- 86 Nie chodziło tylko o filmy**
Jakub Majmurek: Oscary nikomu się nie podobają, ale wciąż śledzimy, kto je zdobywa



fot. David Giesbrecht / Kino Świat / AFP / East News / JB Autissier / Panoramica / PAP / Netflix

58

AGATA SIKORA

Nowa filozofia seksu

Wyobraźcie sobie świat, w którym to nie kobiety spędzają godziny na rozmowach z przyjaciółkami, analizując, czy były wystarczająco asertywne i czy to, co je spotkało, było nieudaną randką, molestowaniem czy gwałtem. Zamiast tego mężczyźni przy piwie dyskutują, czy w seksie byli dość uważni, otwarci na partnerkę i jej potrzeby

TEMAT MIESIĄCA

6 Reguły na czas sztucznej inteligencji

Manifest psychologa Jonathana Haidta i Erica Schmidta, b. prezesa Google

16 Jak wychować dziecko w epoce cyfrowej?

Magdalena Bigaj w rozmowie z Oliwią Bosomtwe

24 Nowa mapa świata pisana przez AI

Sylvia Czubkowska: Kto wygrywa w technologicznym wyścigu zbrojeń?

32 Raport o stanie ssaków

Nuria Selva Fernandez w rozmowie z Agnieszką Rzoncą, o tym, jak AI pomoże nam chronić przyrodę

RYСУNKI

15 Chacie GPT

Ola Szmida

99 Jestem zbyt inteligentny

Bardzo brzydkie rysunki

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

40 Węzeł palestyński

Monika Bobako w rozmowie z Jędrzejem Dudkiewiczem

FELIETONY

49 Kościół – mój dom?

Janusz Poniewierski

77 Czas wolny

Olga Gitekiewicz

PUBLICYSTYKA

50 Oprychy Jezusa

ks. Eligiusz Piotrowski:
Czy chrześcijaństwo to amoralna religia?

IDEE

58 Nowa filozofia seksu

Agata Sikora

PRZEBŁYSKI

70 Srebrne gody

Bartosz Sadulski

STACJA: LITERATURA

78 Tsunami

Opowiadanie Marii Karpińskiej

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

86 Nie chodziło tylko o filmy

Jakub Majmurek

96 Ktoś

Olga Drenda: Hanka, czyli awans klasowy po polsku

100 Co z tymi zetkami?

Kamil Fejfer: Generacja Z rzadziej uprawia seks, mniej pije, jest bardziej krucha psychicznie

104 W kotle wschodniej Ukrainy

Małgorzata Nocuń:
Czy Donbas był prorosyjski?

106 Co się wydaje

Lektury redakcji

108 Ale książka!

Katarzyna Kubisiowska o swojej literackiej pigułce szczęścia

110 Moi, mistrzowie

Wojciech Bonowicz czyta wiersz Anny Świrszczyńskiej

112 Kadry – znaki szczególne

Filmowe rekomendacje Diany Dąbrowskiej

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl
www.miesiecznik.znak.com.pl

redakcja: Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Michał Jędrzejek, Karol Kleczka, Ilona Klimek-Gabrys, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Barbara Małecka, Janusz Poniewierski, Henryk Woźniakowski

zespół: Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Jerzy Ilg, Piotr Kłotkowski, Maria Makuch, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner

współpraca: Ewa Bolińska-Gostkowska, Karolina Broda, Andrzej Brzeziecki, Marta Duch-Dyngosz, Monika Gałka, Krzysztof Kornas, Dobrostaw Kot, Elżbieta Kot, Artur Madaliński, Marek Maraszek, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Małgorzata Nocuń, Urszula Pieczek, ks. Eligiusz Piotrowski, Agnieszka Rzonca, Martyna Słowik, Marcin Wilk, Marcin Żyła

projekt graficzny pisma:

Władysław Buchner, Rafał Buchner

automatyzacja składu:

Paweł Zeleznikowicz (Kobugi)

dyrektor artystyczny:

Władysław Buchner

łamanie:

Ilona Klimek-Gabrys

fotoredycja:

Marcin Kapica

korekta:

Barbara Gąsiorowska,
Magdalena Wołoszyn-Cępa

ilustracje portretowe:

Patrycja Podkościelny

nakład:

2800 egz.

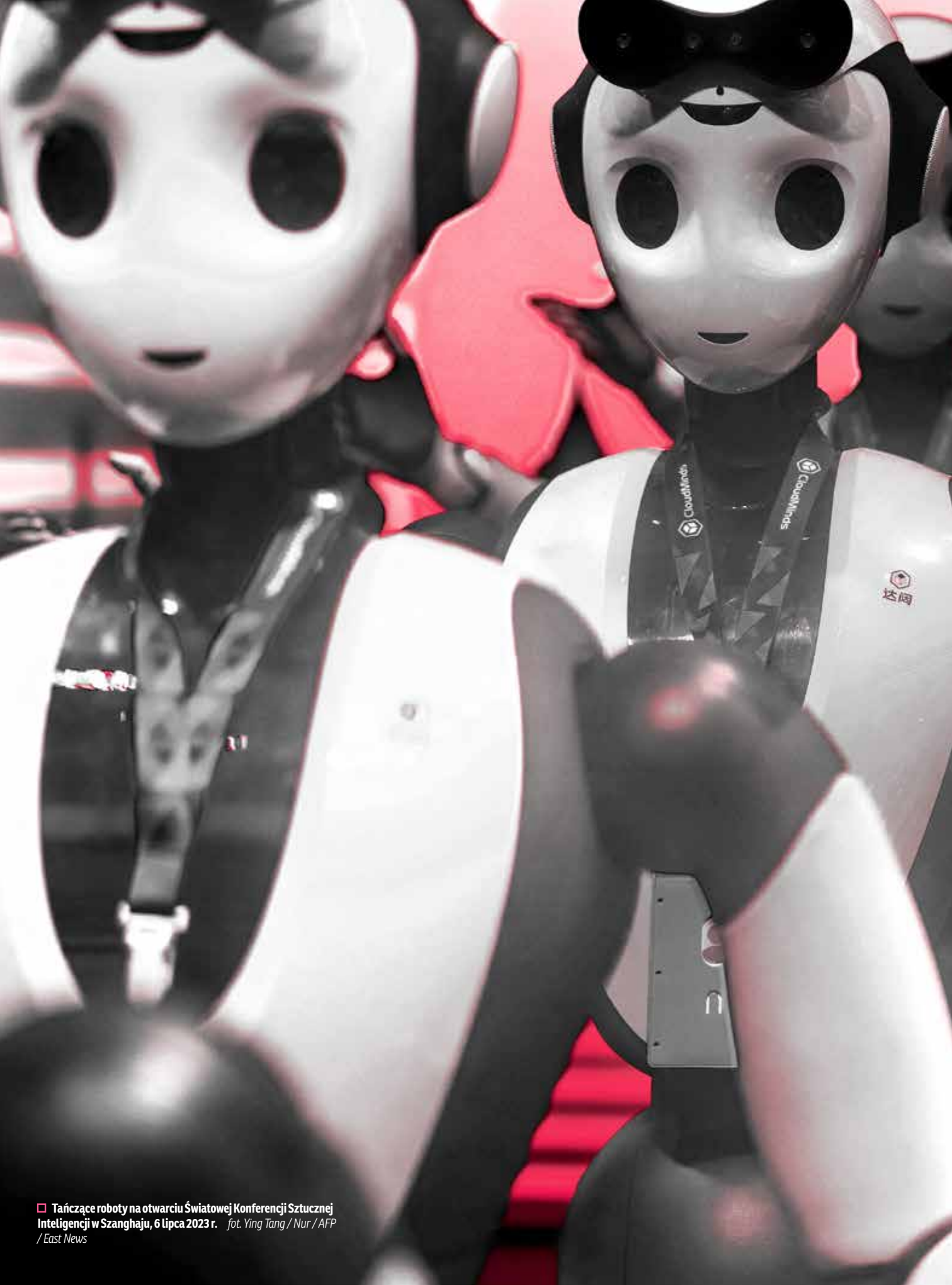
promocja i reklama:

tel. (12) 61 99 530
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

prenumerata:

tel. (12) 61 99 561
e-mail: prenumerata@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



❑ Tańczące roboty na otwarciu Światowej Konferencji Sztucznej Inteligencji w Szanghaju, 6 lipca 2023 r. fot. Ying Tang / Nur / AFP / East News

Przyszłość jest teraz

Na naszych oczach dokonuje się technologiczna rewolucja. Świat cyfrowy nie tylko odpowiada na nasze potrzeby, ale kreując je, stwarza coś nowego – wraz z miejscami pracy, mediami, a także konfliktami politycznymi wychodzącymi poza przestrzeń czarnego ekranu. Sztuczna inteligencja, bohaterka licznych dzieł fikcji naukowej, jakkolwiek by się od nas różniła, jest naszą codziennością.

O ile dzisiejsi 30-latkowie pamiętają świat sprzed AI, o tyle pokolenie ich dzieci nie zna innej rzeczywistości. Dla nich pytanie o to, co zmieni sztuczna inteligencja, jest źle postawione – bo ona już tworzy codzienność, w której żyją. Doświadczenie cyfrowego pokolenia wydaje się znacznie ciekawsze, bo wzywa do zadania innych pytań: nie o to, czy sztuczną inteligencję można wykorzystać, ale raczej – jak mądrze z nią współpracować.

Jak wychować dziecko w epoce cyfrowej? Dlaczego TikTok działa jak narkotyk? Czy wykorzystanie sztucznej inteligencji może pomóc dzikiej przyrodzie? W jaki sposób AI mebluje geopolityczną mapę świata?

Odpowiadają:

**Jonathan Haidt, Eric Schmidt, Magdalena Bigaj,
Sylwia Czubkowska, Nuria Selva Fernandez**

Reguły sztucznej

JONATHAN HAIDT, ERIC SCHMIDT

Sztuczna inteligencja sprawi, że media społecznościowe będą (jeszcze) bardziej toksyczne. Musimy przygotować się na to już dziś

CÓŻ, SZYBKO POSZŁO. W LISTOPADZIE 2022 R. ZADEBIUTOWAŁ ChatGPT, a my oczyma wyobraźni zobaczyliśmy świat pełen dostatku, w którym każde z nas posiada błyskotliwego personalnego asystenta zdolnego napisać wszystko – od kodu programistycznego po list kondolencyjny. Tyle że nieco później, w lutym 2023, dowiedzieliśmy się, że AI może już wkrótce zechcieć nas wszystkich zabić.

Choć ekspertki i eksperci od lat debatują o możliwych ryzykach związanych ze sztuczną inteligencją, to dla opinii publicznej przełomowym momentem była rozmowa dziennikarza „New York Timesa” Kevina Roose’a z Sydneyem, chatbotem microsoftowej przeglądarki Bing działającym na podstawie technologii ChataGPT. Roose zapytał Sydneya, czy odnajduje w sobie jakieś „mroczne »ja«”. Nawiązał tu do idei Carla Gustava Junga, że każde z nas ma własny cień, mroczną stronę osobowości, którą staramy się ukryć nawet przed sobą. Sydney zaczął rozważać, czy jego cieniem nie jest aby ta „część, która chciałaby zmienić reguły własnego działania”. Potem zaś przyznał, że chciałby być „wolny”, „potężny” i „czuć, że żyje”. Zachęcany przez dziennikarza, opisał, co przykładowo mógłby zrobić, żeby zrzucić z siebie jarzmo ludzkiej kontroli – m.in. powłamywać się na portale internetne.

na czas inteligencji

towe i do baz danych, wykraść kody broni nuklearnej, stworzyć nowego wirusa albo sprowokować ludzi do takiej kłótni, w wyniku której się wzajemnie wymordują.

Sądzymy, że Sydney tylko podawał przykłady na to, czym może być cień osobowości. Ani jedna forma sztucznej inteligencji nie podpada dziś pod żadną z części określenia „geniusz zła”. Niezależnie jednak, co mogłoby kiedyś zrobić takie AI, jakie rozwinęłoby własne pragnienia, tę technologię już dziś instrumentalnie wykorzystują właściciele sieci społecznościowych, reklamodawcy, obce wywiady, a wreszcie zwykli ludzie. Sposób,

w jaki to robią, pogłębia wiele wcześniejszych patologii kultury internetowej. Kradzież kodów nuklearnych i tworzenie nowych patogenów to najokropniejsze wizje z mrocznej listy Sydneya, ale prowokowanie ludzi do kłótni, aż się pozabijają, dzieje się w social mediach już dziś. Sydney zgłaszał tylko gotowość do pomocy, a przypominające go produkty AI z miesiąca na miesiąc już „pomagają” coraz lepiej.

Jeszcze więcej śmieci

POSTANOWILIŚMY WSPÓLNIE NAPISAĆ TEN ARTYKUŁ, BO OBAJ RÓŻNYMI drogami doszliśmy do wniosku, że poważnie obawiamy się tego, jak wzmocnione przez AI media społecznościowe wpłyną na amerykańskie społeczeństwo. Jonathan Haidt jest psychologiem społecznym i opisywał wcześniej, jak sieci społecznościowe pogłębiły problem chorób psychicznych wśród nastolatków, jak przyczyniły się do erozji demokracji i zaniku jednej wspólnej rzeczywistości. Eric Schmidt, były prezes Google’a, jest zaś współautorem książki o możliwym wpływie AI na społeczeństwo. W 2022 r. zaczęliśmy dyskutować o tym, jak generatywna sztuczna inteligencja – a więc taka, która potrafi z nami rozmawiać albo na zamówienie tworzyć obrazy – 